

Zaproszenie 2004 / Einladung 2004

Zielona Góra / Grünberg

Antwort

Sag "Ja"

nur ein Wort

Sag "Ja"

als Dein Geschenk für mich

Sag "Ja"

jetzt, heute, hier

Sag "Ja"

und so freut sich meine Seele

Odpowiedź

Powiedz "tak"

- tylko jedno słowo.

Powiedz "tak"

- w darze dla mnie.

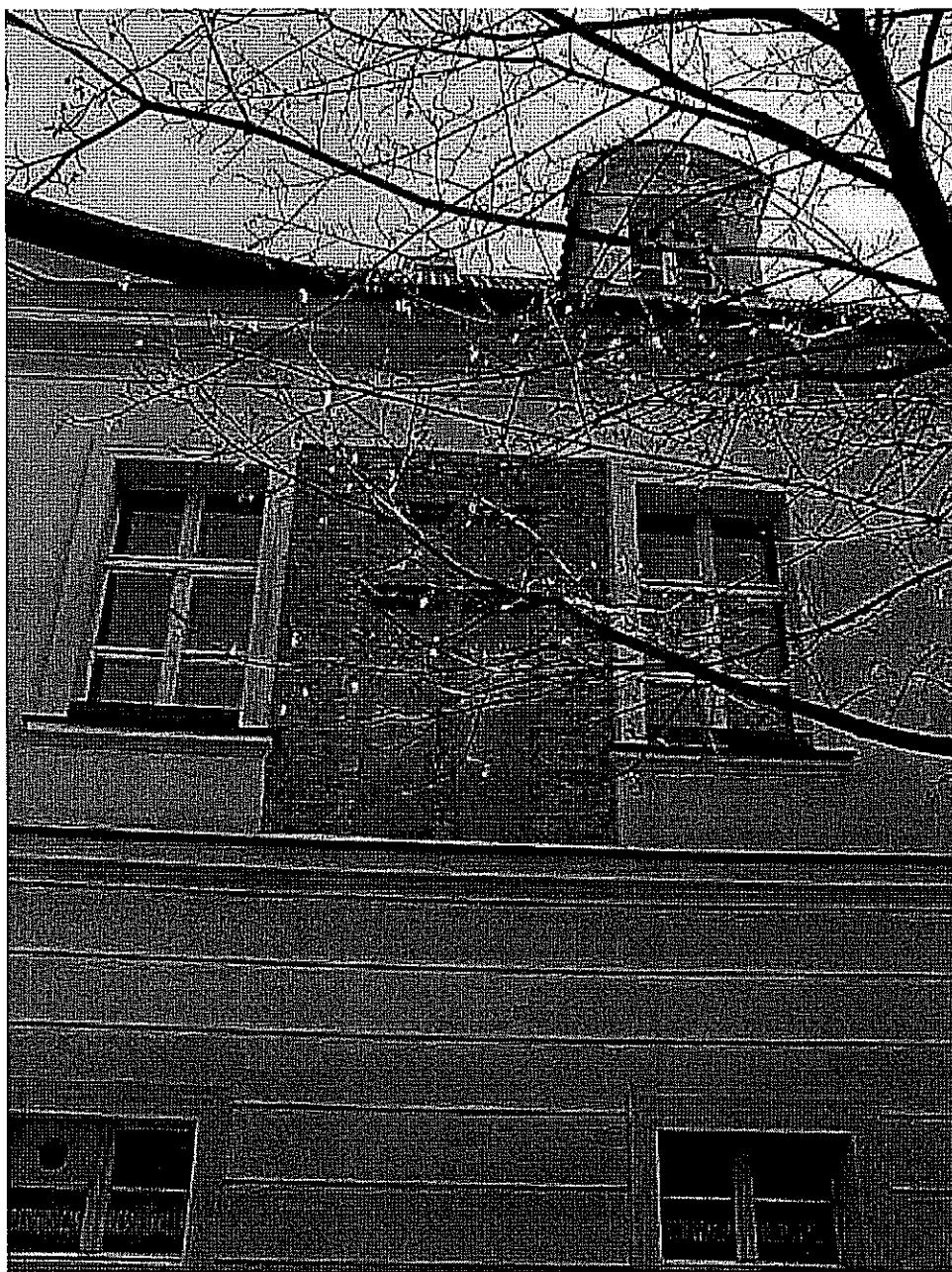
Powiedz "tak"

- teraz, dzisiaj, tu.

Powiedz "tak"

a cieszyć się będzie dusza moja.

01 - styczeń



Historyczne okno ratusza

Historisches Fenster am Rathaus

				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Geheimnis

Lautlos Schatten gleiten,
Ahnend davor, danach.
Signale fremder Zeiten
Empfangen, Tag erwach.

Wolken eilend ziehen,
Auf geht des Himmels Zelt.
Luftgebilde fliehen:
Dort sei der Grund der Welt?

So manche Frage bleibt,
Ruf ungehört verhallt
Und weiter vorwärts treibt.
Helfendes Wort erschallt.

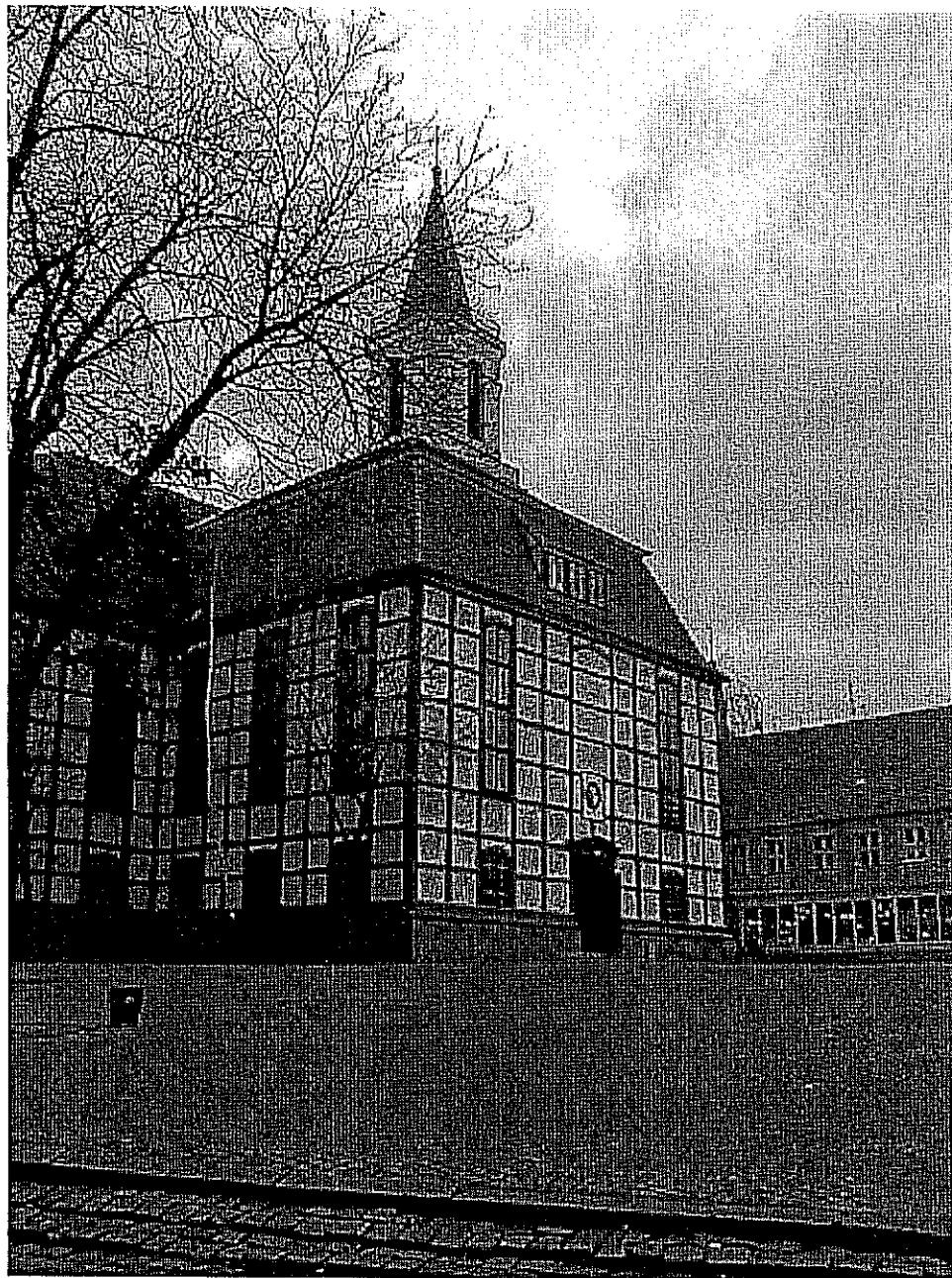
Tajemnica

Bezgłosne cienie wyobraźni
wnikają w to, co było i będzie.
Sygnały obcych czasów wnosząc do jaźni,
wołają: budź się dniu - tu i wszędzie!

Chmury śpiesznie płyną,
otwiera się nieba komnata.
Twory powietrzne w błękitie giną,
To tam jest istota świata?

Liczne pozostają pytania,
nieusłyszane wołanie przebrzmiewa.
Czas naprzód i dalej podgania,
pomocne słowo rozbrzmiewa.

02 - luty



Kościół poewangelicki

Frühere evangelische Kirche

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29						

Wegkreuz

Von der Quell zum Meere
führt des Flusses Lauf.
Niemand diesem wehre,
keiner hält ihn auf.

Brücken zwischen Ufern
Weg ermöglichen.
Strände nun nicht mehr fern,
Sorgen gewichen.

Aus unbekanntem Land
zwei Pfade kamen.
Ihre Kreuzung sich fand,
Fortgang dann nahmen.

Wegkreuz von alters her
kündet von dem Herrn.
Erscheint manches noch schwer,
hilft auch heut er gern.

Wie kurvig die Straßen,
gerade und steil,
wer wäre verlassen,
ist nah ihm das Heil?

So werde zum Zeichen
zweier Strecken Schnitt.
Dem Kreuz zu vergleichen,
denn der Herr geht mit.

Skrzyżowanie

Od źródła aż do morza wigoru
to droga i rzeki bieg.
Nikt nie stawia temu oporu,
nie wstrzymuje nurtu rzek.

Mosty spięły brzegi przesłami
- przejście umożliwiają
Wizja plaż nęci płowymi piaskami,
- troski mijają.

Z nieznanej krainy nadpływają
wody dwóch rzek.
Gdzieś ramiona sobie podały,
by wspólnie wzmacnić nurtu bieg.

Przydrożny krzyż - symbol zbawionego Boga,
kojarzy rzek odgałęzienia,
bo choć trudna bywa droga,
daje przypływ sił i wolę wytrwania.

Czy drogi Twe wyboiste i pełne cierpienia
lub proste i strome wiodą Cię wzwyż,
- w chwili zwiątpienia,
otuchy zawsze doda Ci krzyż.

Niech więc będzie znakiem krzyża
to przecięcie dwóch dróg,
bowiem wśród żywiołowego bezdroża,
drogowskazem zawsze jest Bóg.

03 - marzec



Krzyż przy kościele

Kreuz am Kirchplatz

	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Meine liebe polnische Schwester

Meine liebe polnische Schwester,
schön wie die Lilie,
blauer Himmel,
Gott unser Vater.

Meine liebe polnische Schwester,
zart wie die Rose,
rotes Blut,
Christus, unser Erlöser.

Meine liebe polnische Schwester,
sanft wie die Taube,
weiße Wolken,
Geist, unser Tröster.

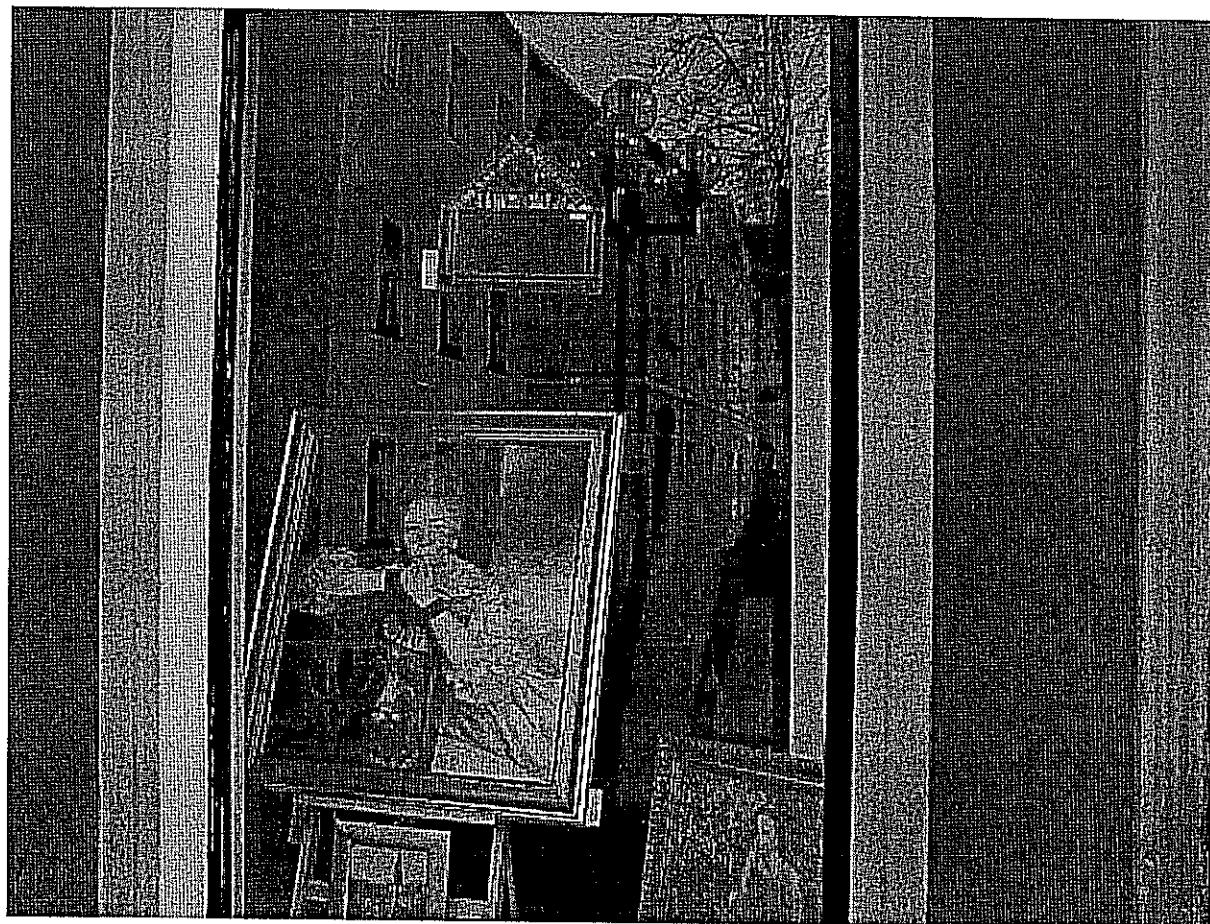
Moja kochana polska siostro ...

Moja kochana polska siostro,
piękna jak lilia,
wspólne jest nam błękitne niebo
a ojcem naszym jest Bóg.

Moja kochana polska siostro,
delikatna jak róża,
łączy nas czerwona krew
a Chrystus naszym wybawicielem.

Moja kochana polska siostro,
łagodna jak gołąbek,
nad krwi czerwienią chmury białe,
Duch Święty naszym pocieszycielem.

04 - kwiecień



Portret damy

Portrait einer Dame

				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

Marienbrunnen

Aus der Gnadenquelle
Rinnt des Wassers Strahl.
Immer diese Stelle
Einlädt uns zum Mahl,

Neu davon zu trinken.
Becher voll der Gnad.
Reiche Schätze blinken,
Uralt Pilgerpfad.

Nahe und auch Ferne
Nahmen Jahr um Jahr.
Einkehrend so gerne,
Nicht fürchtend Gefahr.

Studnia Maryjna

Ze źródła Maryjnej łaski
strumień wody płynie,
spokojem rozpędza troski
i gasi pragnienie.

Umiej dostrzegać objawy dobroci.
Puchar pełen łask Boga
jak bogaty skarbiec się złoci,
prastara to pielgrzyma droga.

Blisko a także w oddali,
po puchar ten drogi,
rok po roku sięgali,
odważnie i bez trwogi.

05 - maj



Posąg nosiwody

Wasserträgerin

							1
2	3	4	5	6	7	8	
9	10	11	12	13	14	15	
16	17	18	19	20	21	22	
23	24	25	26	27	28	29	
30	31						

Signale

Nur Zeichen auf Papier
Oder eigentlich mehr?
Nachrichten nicht verlier
Brief, gehe hin und her.

Ob des Absenders Ziel
Nun jede Post erreicht?
Umwegen gibt es viel,
Mantel ein Umschlag gleicht.

Empfänger warten mag,
Schaut nach der Sendung aus?
Sehnsucht vielleicht ihn plag,
Eingang hab er zuhaus.

Sygnały

Tylko znaki na papierze
a może jednak coś więcej?
Wieści niechaj adresat odbierze,
idź liście tam i tu, czym przedzej.

Czy każde nadawcy przesłanie
osiagnie cel zamierzony?
Drogi trudne bywają niesłychanie,
koperta jak płaszcz niegdyś noszony.

Odbiorca zapewne czeka,
wypatruje przesyłki co dnia?
Tęsknota gnębi człowieka,
choć wejście do domu ma.

06 - czerwiec



Urząd Poczty i Telegrafów

Post- und Fernmeldeamt

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Traumreise

Raum und Zeit durchmessen,
Ahnend ein letztes Ziel.
Nächte tags vergessen,
Sonne treibet ihr Spiel.

Portale und Pforte
Offen für alle Zeit,
Rufen ohne Worte
Träumer aus Einsamkeit.

Wymarzona podróż

Przestrzeń i czas przemierzać,
przeczuwając ostatnie przeznaczenie,
dniem noce zapominać,
czas wyznaczają słońca promienie.

Bramy i wrota niebiosów,
otwarте aż do wieczności,
wołają bez słów,
marzycieli z samotności.

07 - lipiec



Raiffeisenbank

				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	17	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Wendepunkt

Der Weg nicht weit,
nicht lang die Zeit
die wir gemeinsam kennen,
die unser war zu nennen.

Der eine malt, der andre schreibt,
den dritten zur Musik es treibt.
Verschieden sind die Gaben,
die wir empfangen haben.

Es kreisen scheinbar ohne Plan,
die Sterne hoch auf ihrer Bahn.
Für sie gibt es kein Enden,
sondern nur neue Wenden.

So ist es auch mit unsrer Reise,
die oftmals auf verborgne Weise
Ankunft und auch Abschied sei.
Der Gehende ist wieder frei.

Schon schreitet er zum neuen Ort,
um sein Glück zu suchen fort.
Wird er es dort erreichen,
oder muß erneut er weichen?

Der Weg so weit,
so lang die Zeit!
Trotzdem geht keiner allein,
denn Gott wird ja mit ihm sein.

Punkt zwrotny

Niedługa droga łączy nas,
krótki był też nasz wspólny czas,
droga i czas, które znamy
i naszymi nazywamy.

Jeden pisze, drugi maluje
a jeszcze inny muzykuje.
Talenty nam dane różne bywają,
osobowość znamionują.

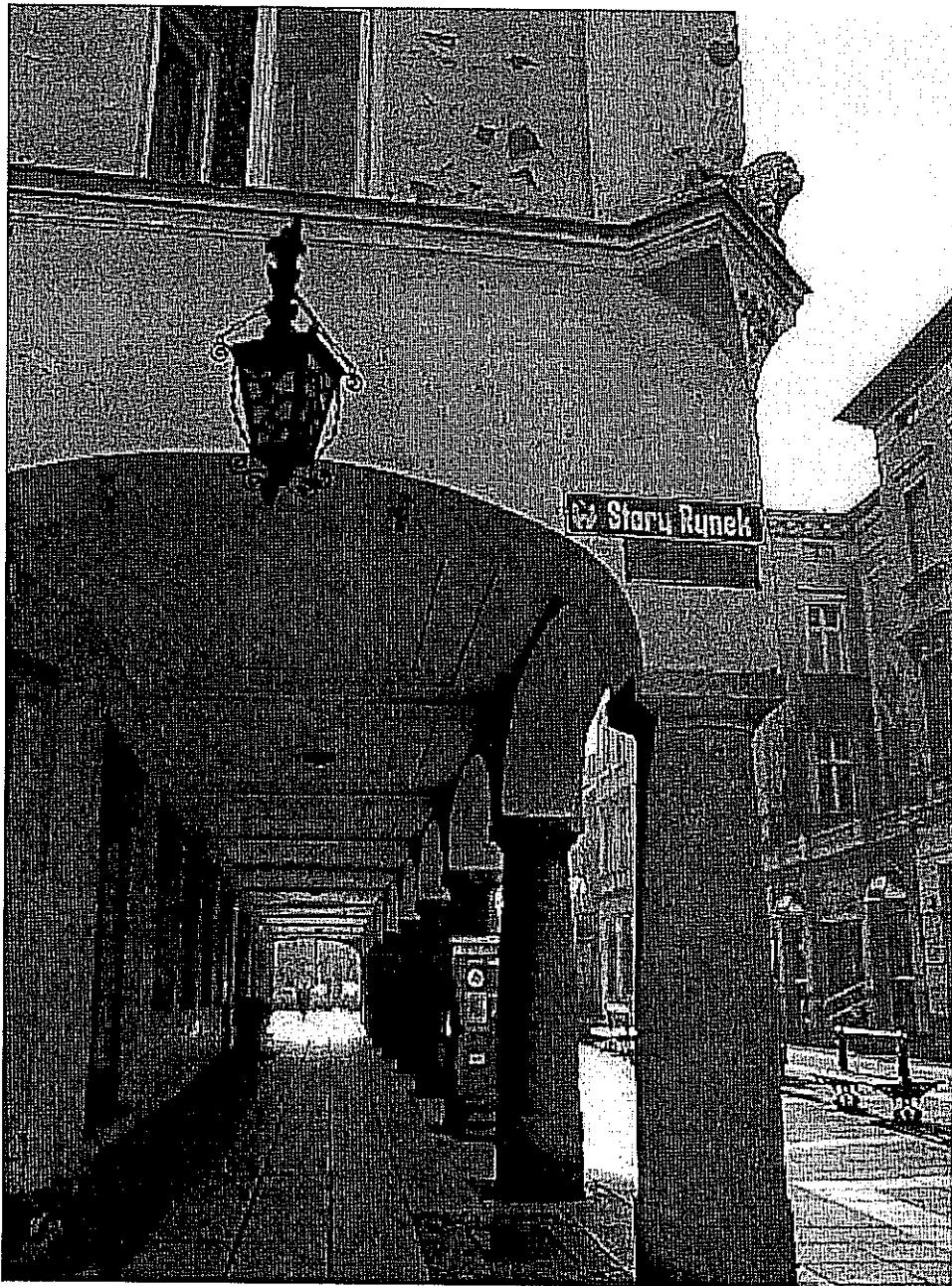
Po orbitach bez planu pozornie,
gwiazdy krażą nieustannie,
końca drogi nie znajdują,
lecz punktów zwrotnych przestrzegają.

Tak też na naszej drodze bywa,
nierzadko przybycie pożegnanie skrywa
i ten kto odchodzi,
znów do wolnych się liczy ludzi.

I już w nowe miejsce się udaje,
szczęścia szukać nie przestaje.
Będzie mu dane szczęścia dostąpić,
czy musi ponownie ustąpić?

Drogą życia wędrujemy do woli,
jak długo czas na to pozwoli!
I mimo wszystko, nigdy nie jesteśmy sami,
bo Bóg jest z nami.

08 - sierpień



Arkady ratusza

Rathauspassage

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Unendlichkeit

Zweier Leben Kreise
ineinander greifen.
Töne klingen leise,
uns von ferne streifen.

Zweier Leben Tage
aufeinander fallen.
Offen manche Frage,
noch die Nebel wallen.

Zweier Leben Bahnen
umeinander führen.
Laßt uns von dem Ahnen
immer etwas spüren.

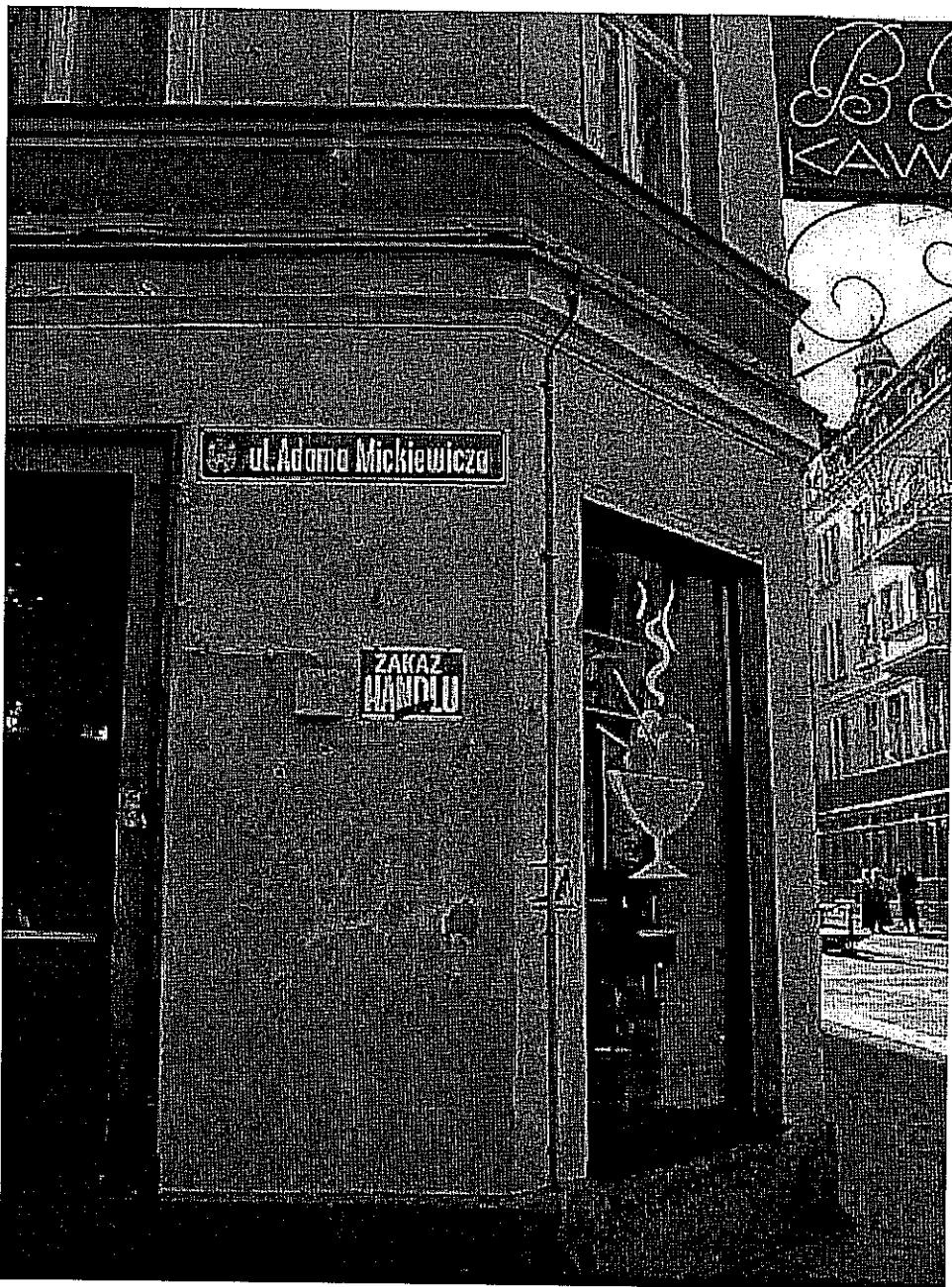
Nieskończoność

Życia kręgi dwojga ludzi
zachodzą za siebie.
Cichy wydźwięk się rozchodzi,
muska mnie i ciebie.

Życia dni dwojga ludzi
do siebie się upodabniają.
Liczne pytania bez odpowiedzi,
we mgle pozostają.

Życia szlaki dwojga ludzi
wokół siebie krażą.
Wyczucie bliskości niech ich bieg wyprzedzi,
nim przeminąć zdążą.

09 - wrzesień



ul. Adama Mickiewicza

Adam-Mickiewicz-Straße

			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Besinnung

In herbstlich Gewande
Chrysanthemen Pracht
Hinter Zaunes Rande
Wanderer anlacht.

Aller Blumen Blühen -
Rein und zart zugleich -
Teil hat an dem Mühen,
Einen Freund erreich.

Dreifach Blum und Bild schaun
Erleuchtet durch Lieb
Innerer Stimme traun,
Niemand fällt durchs Sieb.

Opamiętanie

W jesiennej szacie
chryzantem urok,
na skraju przy płocie,
wędrowca wabi wzrok.

Wszystkie kwiaty w rozkwicie,
czystości i subtelności powabem,
chcą pozyskać przecie,
przyjaciela niebawem.

Kwiat jak malowanie,
po trzykroć wzrokiem zmierz,
wyczuj serca wołanie,
rozsądkiowi wierz.

10 - październik



Piwnica ratuszowa

Ratskeller

					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Hilfe

Hilfe Hände tragen,
Offenes Angebot.
Miteinander wagen,
Inmitten Angst und Not.

Noch so manche Frage
Umtreibet dich und mich.
Schau auf, nicht verzage,
Sonst bleibt es fürchterlich.

Oben Sonne scheinet,
Licht dringt an allen Ort.
Unten jemand weinet.
Sorgen, fliehet doch fort.

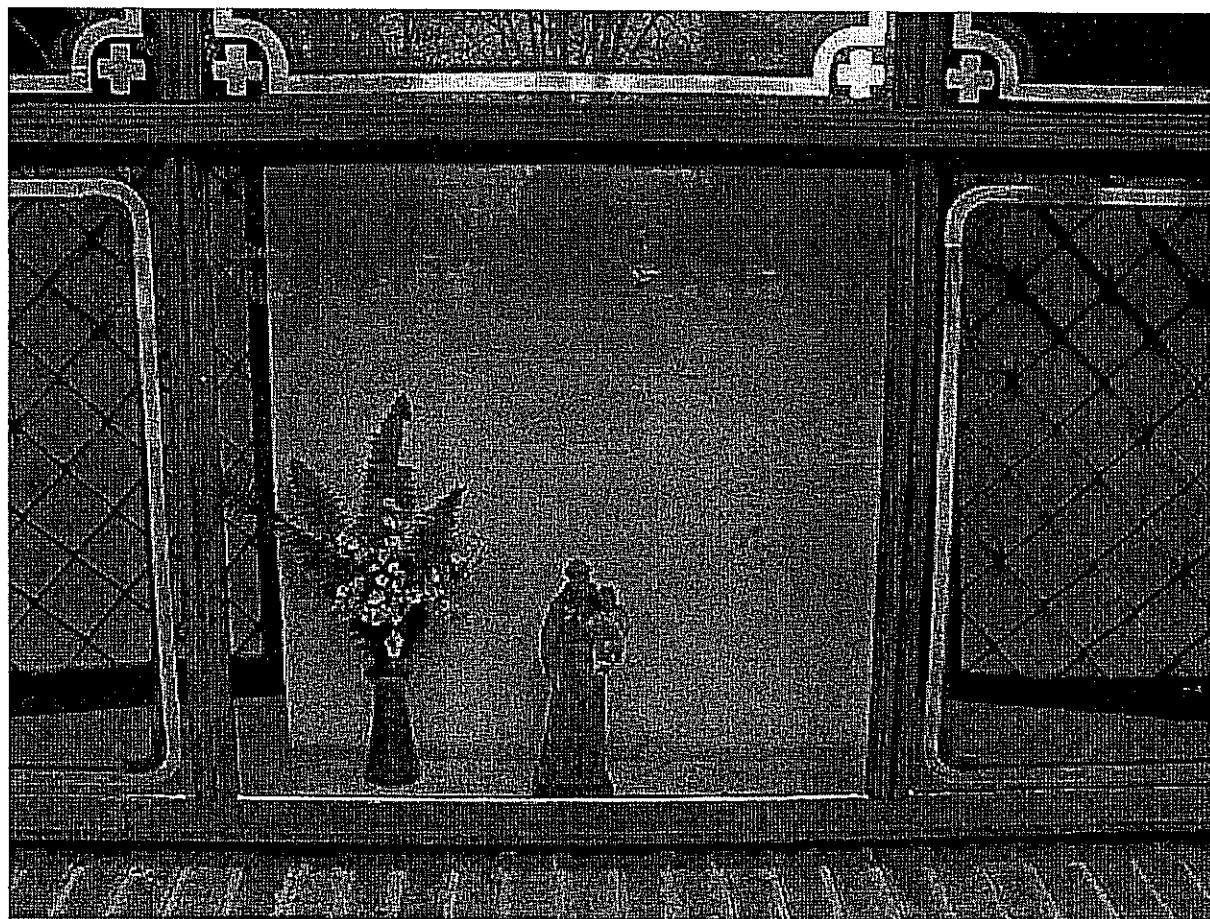
Pomoc

Pomocy nieś ofiarowanie,
gdzie ludzi strach i bieda nęka.
Zespolić uczynne dłonie,
szlachetny człowiek się nie lęka.

Jeszcze masz niejedno pytanie,
czy dobroczynność czyniona właściwie.
Otwórz oczy, nie pora na zwlekanie,
bo pozostałe straszliwie.

Na górze słońce promieniami,
olśniewa niejedno oblicze.
Troski rozpędźmy sercami,
niechaj na dole nikt nie płacze.

11 - listopad



Św. Franciszek

St. Franziskus

	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

Jahreswechsel

Es ist alles aus, es ist alles vorbei,
nur grau in grau, ganz einerlei.
Zu Ende geht wieder ein Jahr.
Was ist Traum, was ist wahr?

Durch die Zeit ein schwerer Nebel zog,
erstickte **H o f f n u n g** in seinem Sog.
über den Wolken der Sonne Licht
war oftmals zu sehen nicht.

Dies ist des **G l a u b e n s** Ebenbild,
der in der Nacht als fester Schild
gegen Verzweiflung sicher steht,
wenn alles sich im Wirbel dreht.

Nur mit der **L i e b e** lässt sichs wagen,
den Kampf zu führen in den Tagen,
die das Neu Jahr jetzt geben will,
auszuhalten bis zum Ziel.

Es fängt erst an, ist noch ganz neu.
Unwandelbar bleibt Gottes Treu,
wird dabei sein auf allen Wegen,
um auszuteilen von dem Segen.

Z Nowym Rokiem

Tak krótko czasu chwila trwa,
choć szarzyzna i monotonia dnia.
Znów kolejny rok mija z kretesem,
co jest marzeniem a co sukcesem?

Czasu mgliste ssanie,
zdusiło **n a d z i e i** niejedno wołanie.
Ponad chmurami słonecznej światłości,
często niepostrzegane obfitości.

Głębokiej **w i a r y** dostojeństwo,
ma silnej tarczy podobieństwo.
Broni w chwilach rozpaczny
gdy wszystko wirem się toczy.

Tylko **m i l o ś ē** dodaje otuchy,
znosić przeciwności i zawieruchy
dni, które Nowy Rok teraz chce dać,
by do ostatecznego celu trwać.

Zbliża się rok kolejny, pełen nowości.
Bóg w niezmiennej wierności,
niech będzie z Wami,
prowadzi Was błogosławieństwa drogami.

12 - grudzień



Trakt handlowy w adwencie

Geschäftsstraße im Advent

			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Gebet

Gott, dir danke ich
für diesen neuen Tag.

Gott, dir vertraue ich,
was auch kommen mag.

Gott, dich bitte ich
um dein gutes Geleit.

Gott, so gehe ich
durch meine Lebenszeit.

Amen.

Modlitwa

Boże mój, za ten nowy dzień
składam Ci dziękczyñenie.

Boże mój, Tobie ufam,
cokolwiek nakaże Twe przeznaczenie.

Boże mój, oddaję się
Twej opaczności.

Boże mój, prowadź mnie
aż do wieczności.

Amen.

Nachwort

Durch mehrere Reisen in die Polnische Republik während der letzten Jahre habe ich eine persönliche Beziehung zu unserem Nachbarland bekommen.

Den Beitritt Polens zur Europäischen Union am 1. Mai 2004 möchte ich gern zum Anlaß nehmen, ein Gedichtheft in Form eines Kalenders herauszugeben.

Besonders dankbar bin ich Frau Danuta Bochmann, Dresden, für die Nachdichtungen.

Das Heft *Zaproszenie 2004 - Einladung 2004* erscheint mit Fotos aus Danzig (Pommern), Grünberg und Breslau (Niederschlesien) in drei identischen Textausgaben.

Möge es immer wieder Einladungen zwischen Polen und Deutschland geben, so wie ich sie selbst gern ausspreche und annehme.

Dresden-Klotzsche, im Advent 2003

Posłowie

Na przestrzeni minionych lat, podróże zaprowadziły mnie kilkakrotnie do Polski i poprzez poznanie, wzbudziły we mnie ciepłe uczucia wobec kraju naszego sąsiada.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, 1 maja 2004 r., skłoniło mnie do wydania małego zbioru moich wierszy w postaci kalendarza.

Szczególnie wdzięczny jestem pani Danucie Bochmann z Drezna za przekład na język polski.

Ten zeszyt, zatytułowany: *Zaproszenie 2004 / Einladung 2004*, ilustrowany zdjęciami z Gdańskiego (Pomorza), Zielonej Góry i Wrocławia (Dolnego Śląska) ukazuje się w trzech identycznych wersjach tekstowych.

Oby zawsze Polaków i Niemców łączyły zaproszenia tak, jak ja osobiście chętnie je wypowiadam i przyjmuję.

Drezno, dzielnica Klotzsche, w adwencie 2003 r.

Impressum:

Autor: M. Handrij Sembdner

An der Nordsiedlung 18, D-01109 Dresden

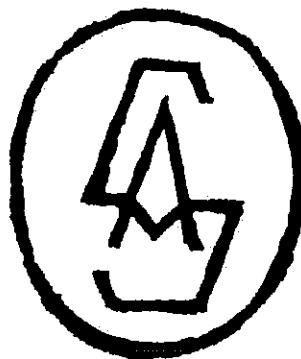
Poczta elektroniczna: handrij@aol.com

Wydawca: M. Handrij Sembdner, Drezno, 2003 r.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Zdjecia: M. Handrij Sembdner

Druk: Ewangelickie Duszpasterstwo Dresden-Klotzsche



Impressum:

Autor: M. Handrij Sembdner,

An der Nordsiedlung 18, D-01109 Dresden

E-Mail: handrij@aol.com

Herausgeber: M. Handrij Sembdner, Dresden, 2003

Alle Rechte vorbehalten.

Fotos: M. Handrij Sembdner

Druck: Evangelisch-Lutherische Kirchgemeinde Dresden-Klotzsche